

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 15 marca 2022 r. Pani J. G. zwróciła się do Okręgowej Izby Radców Prawnych (pismo błędnie wniesione do Okręgowej Izby Adwokackiej i następnie przekazane zgodnie z właściwością) ze skargą na radcę prawnego T. K..

W treści skargi wskazała, że radca reprezentowała ją w sprawie o podział majątku z byłym mężem. Strony umówiły się na wynagrodzenie za prowadzenie sprawy w kwocie 6000 zł netto, faktura miała zostać wystawiona po zakończeniu sprawy. W 2020 skarżąca zachorowała na padaczkę. Wówczas radca zagwarantowała skarżącej, że zatroszczy się o wszystkie jej sprawy. Niedługo potem doszło do ograniczenia kontaktu z jej strony – utrudniony był kontakt telefoniczny i brak było informacji o postępach w sprawie. Na początku 2022 r. Skarżąca dowiedziała się, że pod koniec 2021 r. w sprawie o podział majątku zapadło postanowienie w sprawie o podział majątku, na mocy którego będzie musiała uiścić na rzecz byłego męża kwotę 460 tys. zł. Informacja ta była ogromnym zaskoczeniem dla skarżącej. Gdy zapytała radcę co było przyczyną bezczynności w tej sprawie, otrzymała informację, iż ta była chora na covid, a skarżąca może spłacić męża sprzedając swoje działki.

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2023 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego (...) (...) W. E. G. wszczęła dochodzenie w sprawie możliwości popełnienia przez radcę prawnego T. K. przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że:

1)

w okresie od 2019r. do 8 grudnia 2021r. udzielając pomocy prawnej w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w (...) pod sygn. (...) nie poinformowała klientki J. G. o podejmowanych czynnościach prawnych i ich skutkach, a w szczególności nie złożyła środka zaskarżenia od niekorzystanego dla klientki postanowienia o podziale majątku wydanego w dniu 8 grudnia 2021r. przez Sąd Rejonowy w (...) sygn. (...), co stanowi postępowanie sprzeczne z zasadami etyki, noszące znamiona przewinienia dyscyplinarnego polegającego na braku należytej rzetelności i staranności przy wykonywaniu czynności zawodowych, tj. naruszenie postanowień art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych w zw. z art. 3 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 6 i art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

2)

w dniu 8 grudnia 2021r. po wydaniu przez Sąd Rejonowy w (...) postanowienia o podziale majątku pod sygn. (...), pomimo ustaleń polegających na pobraniu wynagrodzenia za prowadzenie sprawy z góry w wysokości 6 000 zł netto (słownie: sześć tysięcy złotych) i ich zafakturowaniu dopiero po zakończeniu sprawy, nie wystawiła klientce J. G. faktury Vat za pobrane z góry wynagrodzenie, co stanowi postępowanie sprzeczne z zasadami prawa i etyki zawodowej tj. naruszenie postanowień art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

3)

w dniu 9 kwietnia 2021r. po wydaniu przez Sąd Rejonowy w (...) wyroku pod sygn. (...), pomimo ustaleń polegających na pobraniu wynagrodzenia za prowadzenie sprawy z góry w wysokości 2 000 zł netto (słownie: dwa tysiące złotych) i ich zafakturowaniu dopiero po zakończeniu sprawy, nie wystawiła klientce J. G. faktury Vat za pobrane z góry wynagrodzenie, co stanowi postępowanie sprzeczne z zasadami prawa i etyki zawodowej tj. naruszenie postanowień art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Postanowieniem z dnia 9 maja 2023 r. radcy prawnemu T. K. przedstawiono zarzuty jak wyżej.

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2023 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego (...) (...) W. E. G. umorzyła postępowanie w części, tj. w zakresie czynów polegających na niewystawieniu klientce faktur na kwoty odpowiednio 6000 zł netto i 2000 zł netto, albowiem co prawda czyn został popełniony (tj. radca prawny nie wystawiła faktury Vat

za pobrane środki niezwłocznie po wezwaniu przez Klienta), niemniej nie zawiera on znamion czynu zabronionego (tj. nie został popełniony umyślnie ani nieumyślnie). Faktury zostały ostatecznie wystawione w dniu 25 kwietnia 2023 r.

W dniu 16 czerwca 2023 r. do tut. Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wpłynął wniosek o ukaranie radcy prawnego T. K. obwinionej o postępowanie sprzeczne z zasadami etyki polegające na naruszeniu postanowień art. 6 w zw. z art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust.1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych, tj. o to, że w okresie od 01.2019r. do 08.12.2021r. w O. nienależycie i niestarannie wykonywała czynności zawodowe, w szczególności nie poinformowała klientki J. G. o podejmowanych czynnościach prawnych i ich skutkach i nie złożyła w terminie wniosku o uzasadnienie postanowienia wydanego w dniu 8 grudnia 2021r. przez Sąd Rejonowy w (...) sygn. (...) i w konsekwencji nie złożyła środka zaskarżenia od niekorzystanego dla klientki ww. postanowienia.

W dniu 4 sierpnia 2023 r. do tut. Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wpłynęło pismo obwinionej z 2 sierpnia 2023 r. wraz z wnioskiem o zmianę terminu rozprawy oraz wyjaśnieniami obwinionej. Równocześnie obwiniona wniosła o wydanie orzeczenia bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i orzeczenie kary wskazanej przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego oraz nieobciążanie jej kosztami procesu. Wskazała, że zawód radcy prawnego wykonuje od 1991 r. i nigdy wcześniej nie była karana, a zarzut odnośnie nienależytej reprezentacji skarżącej jest niesprawiedliwy.

Wniosek o odroczenie terminu został uwzględniony.

Rozprawa w sprawie odbyła się w dniu 27 września 2023 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny

Radca prawny T. K. reprezentowała pokrzywdzoną J. G. w dwóch sprawach zawisłych przed Sądem Rejonowym w (...), pierwszej o podział majątku wspólnego oraz drugiej karnej - o wyłudzenie. Początkowo stosunki pokrzywdzonej i pełnomocnika układały się dobrze.

Dowód:

1)

zeznania pokrzywdzonej k.108

2)

wyjaśnienia obwinionej k. 108

Przed Sądem Rejonowym w (...), pod sygn. akt (...) toczyła się sprawa o podział majątku małżeńskiego. W tej sprawie w dniu 8 grudnia 2021 r. zapadło postanowienie kończące, na mocy którego sąd dokonał podziału majątku byłych małżonków w ten sposób, że przyznał nieruchomości objętą postępowaniem pokrzywdzonej z obowiązkiem spłaty byłego małżonka A. G. w kwocie 454.500 zł rozłożonej na 12 comiesięcznych rat wraz z odsetkami za opóźnienie.

Dowód: postanowienie z dnia 8 grudnia 2021 r. k. 23

W dniu 15 grudnia 2021 r., a więc mieszcząc się w ustawowym terminie, obwiniona złożyła wniosek o uzasadnienie postanowienia, nie wskazując jednak czy wnosi o uzasadnienie w części czy w całości.

Dowód: wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia z dnia 10 grudnia 2021 r., k. 24

Następnie sąd zobowiązał obwinioną do uzupełnienia braków formalnych wniosku poprzez wskazanie czy wnosi o uzasadnienie całości czy części postanowienia.

Dowód: wyjaśnienia obwinionej k. 106

Obwiniona nie uzupełniła braków wniosku w terminie. W międzyczasie miała kontakt z trzema osobami zarażonymi covid-19. Byli to zarówno klienci obwinionej, jak również jej mąż. Obwiniona pozostawała w przekonaniu, że także może być zarażona i w związku z tym pozostała w domu na izolacji. W tym okresie nie pracowała i nie nadawała pism procesowych. Nie podejmowała współpracy z pełnomocnikami substytucyjnymi, ani nie przekazywała korespondencji do wysyłki innym osobom. Testom poddała się ok. 6-7 stycznia 2022 r. Po otrzymaniu negatywnego wyniku testu, w dniu 8 stycznia 2022 r. powróciła do pracy i sporządziła wniosek o przywrócenie terminu na wykonanie zarządzenia sądu, wnosząc jednocześnie o uzasadnienie postanowienia w całości. Wniosek nie zawierał załączników i ograniczał się do wskazania, że obwiniona miała kontakt z osobą zakażoną na covid-19.

Dowód: pismo pełnomocnika wnioskodawczyni z 8 stycznia 2022 r., k. 26

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2022 r. Sąd Rejonowy w (...) oddalił wniosek o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych wniosku o uzasadnienie orzeczenia i odrzucił wniosek o uzasadnienie postanowienia. Postanowienie to zostało doręczone obwinionej w dniu 23 stycznia 2022 r.

Dowód:

1)

postanowienie z dnia 17 stycznia 2022 r., k. 26

2)

uzasadnienie postanowienia z dnia 16 marca 2022 r., k. 28

W dniu 18 lutego 2022 r. do Sądu Rejonowego w (...) wpłynął wniosek pokrzywdzonej o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie postanowienia, wraz z którym dokonała czynności procesowej polegającej na złożeniu tego wniosku.

Postanowieniem z dnia 16 marca 2022 r. Sąd Rejonowy w (...) oddalił wniosek, odrzucając ponownie wniosek o uzasadnienie postanowienia.

Dowód:

1)

postanowienie z dnia 16 marca 2022 r., k. 27

2)

uzasadnienie postanowienia z dnia 16 marca 2022 r., k. 28

W dniu 3 marca 2022 r. Sąd Rejonowy w (...) zobowiązał pokrzywdzoną do złożenia oświadczenia czy wypowiedziała pełnomocnictwo udzielone obwinionej. Pokrzywdzona potwierdziła, iż wypowiedziała pełnomocnictwo.

Dowód:

1)

zobowiązanie Sądu Rejonowego w (...) z dnia 3 marca 2022 r., k. 31

2)

odpowiedź pokrzywdzonej na zobowiązanie z dnia 22 marca 2022 r., k. 32

W późniejszym czasie pokrzywdzona sama podejmowała działania zmierzające do uzyskania możliwości zaskarżenia postanowienia w sprawie podziału majątku, ale nie przyniosły one upragnionego rezultatu.

Dowód:

1)

wniosek z dnia 29 marca 2022 r., k. 33

2)

pismo wnioskodawczyni z dnia 14 kwietnia 2022 r., k.34

3)

postanowienie z dnia 8 sierpnia 2022 r., k. 35

4)

zeznania pokrzywdzonej k. 109

Obwiniona stawiała się na terminie rozprawy przed tut. Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym w dniu 27 września 2023 r. i złożyła obszernie wyjaśnienia, odpowiadając na zadawane pytania. Nieuzupełnienie w terminie braków formalnych wniosku o uzasadnienie obwiniona tłumaczyła obawą, iż może być osobą zarażoną chorobą covid-19 i niemożliwością wyjścia z domu w okresie od „przed Wigilią” 2021 r. do 7 stycznia 2022 r. Zapytana o możliwość skorzystania z pomocy aplikanta lub osoby postronnej wyjaśniła, że nie prosiła o pomoc nikogo, twierdząc, że nie korzysta z pomocy aplikantów, a mieszka tylko z mężem. W tym czasie nie kontaktowała się także z pokrzywdzoną uznając, że z uwagi na jej stan zdrowia informowanie o zaistniałym stanie rzeczy byłoby niezasadne. Na pytanie sądu czy proponowała pokrzywdzonej jakąś formę zadośćuczynienia lub rozwiązania problemu wskazała, że nie proponowała żadnego polubownego rozwiązania sprawy, albowiem w tamtym czasie miała problemy zdrowotne. Równocześnie wskazała, że wcześniej, tj. poza okresem od grudnia 2021 r. do początku stycznia 2022 r., miała bardzo częsty kontakt z pokrzywdzoną i był to kontakt ponadprzeciętnie bliski.

Dowód: wyjaśnienia obwinionej, k.106-108

Równocześnie obwiniona wskazała, że złożone przez nią do akt niniejszej sprawy pismo z dnia 2 sierpnia 2023 r. należy traktować jako wniosek o dobrowolne poddanie się karze wskazanej przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, tj. karę upomnienia. Wniosła także o nieobciążanie jej kosztami postępowania z uwagi na trudną sytuację finansową związaną ze złym stanem zdrowia.

Dowód: wyjaśnienia obwinionej, k.109

Przesłuchana w charakterze pokrzywdzonej J. G. wskazała, że do marca 2021 r. kontakty z obwinioną były częste. Po tym okresie kontakty te były rzadsze i w jej ocenie niewystarczające. W odniesieniu do sytuacji z grudnia 2021 r. pokrzywdzona wskazała, że obwiniona nie wytłumaczyła jej szczegółowo na czym polegał problem i powoływała się na chorobę, jednak odmówiła przedstawienia jakiegokolwiek zaświadczenia lub przesłania go do sądu. Brak uzyskania uzasadnienia uniemożliwił jej wniesienie apelacji od postanowienia, którą miała w planach. Pokrzywdzona zeznała ponadto, że nie została przeproszona przez obwinioną, a jej podejście do popełnionego błędu uznała za lekceważące. Wskazała, że obwiniona zasugerowała jej, iż rozwiązaniem problemu będzie sprzedaż działek i spłata byłego męża z uzyskanych środków. Dodała także, że do dnia dzisiejszego nie spłaciła byłego męża

Dowód: zeznania pokrzywdzonej, k. 108-109

Pełnomocnik pokrzywdzonej oświadczył, że nie wyraża zgody na dobrowolne poddanie się przez obwinioną karze upomnienia, gdyż jest ona nieadekwatna, wnosząc równocześnie o wymierzenie kary pieniężnej w górnych granicach ustawowych.

Dowód: oświadczenie pełnomocnika pokrzywdzonej, k. 110

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje

Po analizie zebranego materiału dowodowego, tut. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał, że pozwala on na przypisanie obwinionej zawnionego popełnienia czynu zarzucanego (...) wniosku o ukaranie. Sprawstwo obwinionej nie pozostawiało żadnych wątpliwości. Tym samym należy postawić jej zarzut naruszenia przepisów Ustawy o radcach prawnych i Kodeksu Etyki Radcy Prawnego („dalej: (...)).

Na wstępie należy podkreślić, że sama obwiniona nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za przypisany jej czyn, wskazując, że przyznaje się do niego w części, tj. w zakresie w jakim nie uzupełniła braków formalnych wniosku o uzasadnienie. Równocześnie wskazała, że nie przyznaje się do zarzucanych jej czynów „w pozostałym zakresie”. Przesłuchana w trakcie rozprawy z dnia 27 września 2023 r. sprecyzowała, że zaprzecza jakoby nie miała kontaktu z pokrzywdzoną, co jednak nie było przedmiotem zarzutu wynikającego z wniosku o ukaranie.

Wobec przyznania się obwinionej do popełnienia czynu polegającego na nieuzupełnieniu wniosku o uzasadnienie i wniesienia o wymierzenie kary wskazanej przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, ale przede wszystkim wobec braku wątpliwości tut. Sądu, iż obwiniona faktycznie czynu tego się dopuściła, pozostało ocenić kontekst sytuacyjny i wagę czynu, kierując się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do czynu w postaci nieuzupełnienia przez obwinioną braków formalnych wniosku o uzasadnienie i tła tego zaniechania. Nie ulega wątpliwości, że wszelkie błędy profesjonalnego pełnomocnika związane z terminowym lub prawidłowym pod względem formalnym złożeniem wniosku o uzasadnienie orzeczenia kończącego należy uznać za przewinienia o wysokim stopniu szkodliwości, a to z uwagi na fakt, że konsekwencje takich zaniedbań mają z reguły doniosłe skutki dla interesu mocodawcy. Już sam fakt niezłożenia czy nieuzupełnienia takiego wniosku należy ocenić nagannie i to bez względu na to jakie były hipotetyczne szanse na powodzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Kluczowe z perspektywy takiego czynu jest bowiem pozbawienie klienta prawa do zaskarżenia orzeczenia i zablokowanie mu drogi do walki o swoje prawa w ramach postępowania dwuinstancyjnego.

Trzeba przy tym pamiętać, że ocena powyższych zaniechań może kształtować się bardziej lub mniej liberalnie w zależności od okoliczności faktycznych, w których doszło do zaniechania profesjonalnego pełnomocnika. Pod uwagę należy brać także stosunek do popełnionego błędu i czynione w późniejszym czasie ewentualne starania o naprawienie błędu. I tak jak przykładowo, w przypadku pełnomocnika, który nie złożył wniosku na skutek wypadku, którego doznał w drodze na pocztę ocena kształtowałaby się przeważnie bardzo liberalnie, tak tego typu łagodna ocena zachowania nie będzie miała zastosowania w odniesieniu do obwinionej, a to z uwagi na następujące okoliczności.

Z ustalonych bezspornie – i co znamienne – potwierdzonych przez samą obwinioną okoliczności faktycznych, wynika, że nie uzupełniła ona braków formalnych wniosku o uzasadnienie z uwagi na obawę bycia nosicielką choroby covid-19. Z tego względu przez okres, od doręczenia jej zobowiązania sądu do dnia upływu terminu na uzupełnienie braków, pozostawała w domu na auto-izolacji. W tym czasie nie podjęła właściwie żadnych starań, aby stosowny wniosek złożyć do sądu. Nie skorzystała z pomocy substytutu, nie poszukiwała żadnej formy zastępstwa na portalach internetowych, nie przygotowała pisma samodzielnie, zlecając jego zanieśenie na pocztę osobie trzeciej. Dopytana w trakcie rozprawy, nie potrafiła wytłumaczyć dlaczego nie skorzystała z powyższych możliwości, nie poczuwała się także do odpowiedzialności z tego tytułu. Jakkolwiek tut. sąd nie pozostaje głuchy na kwestie ewentualnych wątpliwości związanych z chorobą i możliwością zarażenia osób postronnych, tak, w tym konkretnym przypadku uwagę zwraca skrajna koncentracja obwinionej na potencjalną sytuację osobistą i równoczesne całkowite bagatelizowanie sytuacji reprezentowanej przez nią klientki. W sytuacji faktycznej, w której znalazła się obwiniona zabrakło profesjonalnego

i zdroworozsądkowego spojrzenia na sprawę z dystansu. Przeważały subiektywne odczucia i osobiste obawy nad interesem klienta. W przypadku profesjonalnego pełnomocnika tego typu zachowanie jest niedopuszczalne, albowiem od osoby takiej wymaga się podwyższonej staranności. Zważyć należy, że obwiniona dysponowała całym szeregiem możliwości pozwalających na przewyciężenie sytuacji, w której się znalazła i możliwe było zadbanie zarówno o zdrowie i bezpieczeństwo swoje czy bliskich, jak i o interes klientki. Żadnej z tych możliwości nie wykorzystwała. Nie podjęła próby skorzystania z substytutu, czy pomocy osób postronnych, zaś przed tut. sądem orzekającym przedstawiła się jako osoba funkcjonująca w zawodowej próżni, zdana wyłącznie na siebie. W XXI wieku, w którym fachowi pełnomocnicy dysponują szerokim wachlarzem możliwości na zapewnienie sobie współpracy osób trzecich nawet na ostatnią chwilę (za pośrednictwem środków bezpośredniej komunikacji na odległość), tuż przed upływem terminu, wykreowana przez obwinioną wersja wydarzeń po prostu nie wytrzymuje konfrontacji z rzeczywistością, jawiąc się jako niewiarygodna i niezrozumiała.

Kolejną kwestią wymagającą pogłębionej analizy w niniejszej sprawie była ocena zachowania obwinionej już po dopuszczeniu się przez nią czynu polegającego na nieuzupełnieniu wniosku. I w tym zakresie ocena ta wypada dla obwinionej niekorzystnie. Charakterystyczna dla niniejszej sprawy jest zresztą postawa obwinionej przejawiająca się w braku autorefleksji i poczucia odpowiedzialności za własne zaniedbania. Przesłuchana w trakcie rozprawy obwiniona wprost wskazała, że nie proponowała pokrzywdzonej żadnego polubownego rozwiązania sprawy, wskazując, że wówczas kluczowe były dla niej jej własne problemy zdrowotne. Z kolei pokrzywdzona – której zeznania tut. sąd uznał za wiarygodne, albowiem były przekonujące, niewyreżyszerowane, niewyuczone i niepodsycone niechęcią wobec obwinionej lecz wynikające z rozczarowania sposobem potraktowania – wprost wskazała, że nigdy nie uzyskała od obwinionej przeprosin, ani jakiegokolwiek propozycji rekompensaty czy zadośćuczynienia za błędy. Zeznania pokrzywdzonej i wyjaśnienia obwinionej w zakresie przyjęcia na siebie odpowiedzialności przez pełnomocnika zągębują się i są zaskakująco spójne. Przebija z nich wyraźne niezrozumienie powagi sytuacji ze strony obwinionej i marginalizowanie osobistych odczuć pokrzywdzonej, która z kolei pozostaje w słusznym i usprawiedliwionym poczuciu krzywdy. Zabrakło w ocenie sądu zamanifestowania przez obwinioną jakiegokolwiek formy odpowiedzialności za sytuację, w której postawiona została jej klientka.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny pragnie podkreślić, że jest zrozumiałym, że w zawodzie profesjonalnego pełnomocnika zdarzają się błędy i omyłki niosące ze sobą negatywne konsekwencje dla klientów. Szereg tych błędów nie wynika ze złej woli i często powiązany jest z osobistą sytuacją życiową czy zdrowotną pełnomocnika. W takiej sytuacji kluczowe jest zachowanie pełnomocnika w obliczu błędu. Od fachowego pełnomocnika oczekuje się wówczas jakiejś formy przyjęcia odpowiedzialności za sytuację i co najmniej zaproponowania rozwiązania. Z wyjaśnień obwinionej wynika co prawda, że zaproponowała pokrzywdzonej złożenie wniosku osobiście przez nią samą i projekt takiego wniosku przesłała, natomiast brak jest dowodów, iż w sposób rzetelny i skrupulatny poinformowała klientkę o rzeczywistych konsekwencjach niepowodzenia takiego działania. Ewidentnie także, nawet po dopuszczeniu się błędu przez obwinioną, nie poczuwała się ona w pełni do winy za zaistniałą sytuację. Świadczą o tym nie tylko zeznania pokrzywdzonej, ale także chociażby treść sporządzonego wniosku o przywrócenie terminu, który ogranicza się do dwóch zdań. Wniosek nie zawiera żadnego uzasadnienia, obwiniona nie podjęła próby wyjaśnienia Sądowi Rejonowemu sytuacji w jakiej się znalazła, nie przedstawiła na jej potwierdzenie żadnych dowodów, a od strony procesowej nie przedsięwzięła wystarczających starań ukierunkowanych na ochronę interesu klientki, mogących wywołać zamierzony skutek. Sposób sformułowania wniosku i brak załączenia do niego jakichkolwiek dokumentów w zasadzie a priori przesądzał o jego przyszłym niepowodzeniu i stanowił kolejny dowód na brak poczucia odpowiedzialności obwinionej za sytuację.

W świetle powyższych okoliczności, tut. sąd nie miał wątpliwości co do popełnienia przez obwinioną zarzucanego jej czynu, polegającego na tym, że niestarannie wykonywała czynności zawodowe, w szczególności nie poinformowała klientki J. G. o podejmowanych czynnościach prawnych i ich skutkach i nie złożyła w terminie wniosku o uzasadnienie postanowienia wydanego w dniu 8 grudnia 2021r. przez Sąd Rejonowy w (...) sygn. (...) i w konsekwencji nie złożyła środka zaskarżenia od niekorzystanego dla klientki ww. postanowienia.

Zgodnie z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego: radca prawny, mając na uwadze treść roty ślubowania określonej w ustawie o radcach prawnych, obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe rzetelnie i uczciwie, zgodnie z prawem, zasadami etyki zawodowej oraz dobrymi obyczajami. Z kolei zgodnie z art. 12 ust. 1 w/w Kodeksu: radca prawny zobowiązany jest wykonywać czynności zawodowe sumiennie oraz z należytą starannością uwzględniającą profesjonalny charakter działania.

Odnosząc się do konkretnych elementów postawionego zarzutu należy wskazać, że działanie polegające na beczynności procesowej z uwagi na podejrzenie choroby samo w sobie stanowi o nienależytym wykonywaniu obowiązków zawodowych. Z kolei sposób sporządzenia późniejszego wniosku o przywrócenie terminu jednoznacznie przesądza o zachowaniu niedbałym i niestarannym. Znamiona powyższego czynu wypełnia także ogólne zachowanie obwinionej w obliczu uchybienia, którego się dopuściła, w tym niedostateczne wyjaśnienie pokrzywdzonej jej sytuacji prawnej, sugerowanie jakoby rozwiązaniem problemu była sprzedaż działki, a także brak pełnej i precyzyjnej informacji o realnych skutkach prawnych wynikających z popełnionego błędu. Niezależnie od faktu, iż początkowo stosunki obwinionej i pokrzywdzonej układały się prawidłowo, ostatecznie obwiniona nie wykazała się profesjonalizmem i dbałością o interes klientki, podchodząc do swoich zadań w sposób niedbały, przedkładając swoją sytuację osobistą nad ochronę praw mocodawczyni i to w sytuacji, w której należyta reprezentacja mogła mieć miejsce bez szwanku dla sytuacji czy zdrowia samej obwinionej. Trudno oprzeć się wrażeniu, że obwiniona na pewnym etapie „odpuściła sobie” sprawę pokrzywdzonej, bagatelizując ją i nie przykładając wagi do sposobu jej prowadzenia, a tym bardziej do faktu, iż na skutek własnych zaniedbań uniemożliwiła pokrzywdzonej zaskarżenie wydanego w sprawie postanowienia.

W postawie obwinionej sąd nie dopatrył się skruchy, a to z kolei musiało wpłynąć na wymiar orzeczonej wobec niej kary. Sąd zgodził się co prawda z Zastępcą Rzecznika w zakresie w jakim na orzeczenie o karze powinien wpłynąć fakt niekarania, ale równocześnie musiał uwzględnić charakter czynu, postawę obwinionej i stanowisko pokrzywdzonej. Pełnomocnik pokrzywdzonej wnioskował o karę pieniężną w górnych granicach przewidzianych przepisami ustawy o radcach prawnych.

Natomiast w ocenie sądu orzekającego żadna z kar, tj. ani upomnienie zaakceptowane przez obwinioną i zawnioskowane przez Zastępcę Rzecznika, ani kara pieniężna zawnioskowana przez pełnomocnika pokrzywdzonej nie byłyby karą adekwatną. Sąd stoi na stanowisku, że bezkrytyczna i pozbawiona autorefleksji postawa obwinionej przesądza o konieczności wymierzenia jej kary wyższej niż minimalna i pierwsza w katalogu kar przewidzianych w art. 65 ustawy o radcach prawnych. Obwiniona przyznała się wyłącznie do czynu, który i tak został przez sąd ustalony w sposób bezsporny, natomiast zdawała się nie rozumieć jego rzeczywistych konsekwencji dla reprezentowanej strony, usprawiedliwiając się za wszelką cenę i nie podejmując choćby elementarnych wysiłków w celu – najpierw uniknięcia – a następnie naprawienia skutków swojego zaniedbania. Z powyższych przyczyn kara nagany będzie karą współmierną do czynu i sposobu zachowania sprawcy, stanowiąc dolegliwość na tyle istotną, aby zmotywować obwinioną do zmiany postawy i wyciągnięcia konsekwencji ze swojego przewinienia na przyszłość. Sąd wziął przy tym pod uwagę trudną sytuację finansową obwinionej i dlatego nie zdecydował się na wymierzenie kary pieniężnej, jak również postanowił dać jej szansę na poprawę.

O kosztach postępowania, sąd orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony.

Pouczenie :

Stosownie do treści art. 70⁴ ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych Stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości służy odwołanie od niniejszego orzeczenia do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w W. za pośrednictwem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) W. w terminie 14 dni od otrzymania niniejszego orzeczenia wraz z uzasadnieniem.